

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Zaraza bydła.)

Lwów, 18. stycznia. Podług nadesłanych w pierwszej połowie bież. miesiąca wykazów urzędowych pojawiła się powtórnie zaraza na bydło w 4 miejscach obwodu Złoczowskiego (Kamionka Strumiłowa, Sokolia, Nyszkowce i Milno), w 6 miejscach obwodu Zółkiewskiego (Borowe, Zdwertów, Nowystaw, Winniki, Wiesenberg i Starogród), a nakoniec w samym mieście Lwowie i w Signiówce obwodzie Lwowskim; nakoniec zaś zgasła w 3 miejscach Złoczowskiego, w 2 Zółkiewskiego i w 1 Lwowskiego obwodu.

Tym sposobem więc znajduje się obecnie w całym tutejszym okręgu administracyjnym 78 miejsc dotkniętych zarazą, a mianowicie 2 w Czortkowskim, 4 w Tarnopolskim, 34 w Złoczowskim, 24 w Zółkiewskim i 14 w Lwowskim obwodzie, w których w ogóle pozostało jeszcze 84 sztuk chorego bydła, zatem o 27 sztuk mniej niż w miesiącu grudniu r. z.

Od czasu ostatniego pojawienia się dotknęła zaraza w 13 miejscach Czortkowskiego, w 6 Tarnopolskiego, w 46 Złoczowskiego, w 38 Zółkiewskiego i w 15 Lwowskiego obwodu, liczących razem przed wybuchnięciem zarazy 39.802 sztuk bydła rogatego w 1112 folwarkach — 4936 sztuk bydła, z których 918 wyzdrowiało, 3889 odeszło, 45 zabito, a 84 pozostało jeszcze w stanie choroby.

Kraków, 12. stycznia. W Krakowskim okręgu administracyjnym w Galicyi i w Wielkim Księstwie Krakowskim sprawdzili c. k. powiatowe komisye indemnizacyjne do końca grudnia 1855 r. 7056 zameldowań z 227.145 pozycjami.

Całkiem zatławiono 2429 zameldowań co do należności przypadających do wynagrodzenia z funduszu krajowego w 2340 gminach i przysiołkach, przyczem uwolniono od ciężarów gruntowych 95.768 obowiązyanych z kapitałem indemnizacyjnym w kwocie 16.8841.16 złr. 42¹/₈ kr. i wydano 2329 wyroków dla szczególnych gmin.

Obliczono też wynagrodzenie za uiszczone niesłusznie należności poddańcze w sumie 5701 złr. 20⁷/₈ kr., tytułem zaległości zaś przysądzone za czas do 15. maja 1848 r. 13.503 złr. 9 kr., a za czas od 16. maja do końca października 1848 r. 386.596 złr. 9 kr.

Dalej zatławiły zupełnie wspomniane komisye w tym samym przeciągu czasu 1722 zameldowań względem wynagrodzenia i spłacenia tych należności ze strony obowiązyanych, które na ich korzyść zniesione zostały, a to w 1287 gminach i przysiołkach, i uwolniono od ciężarów poddańczych w tych gminach 22.463 obowiązyanych z kapitałem indemnizacyjnym w sumie 1.301.474 złr. 27⁴/₈ kr.

W zaległościach dziesięciny obliczono 123.775 złr. 33⁶/₈ kr., przyczem wydano 22.463 wyroków indywidualnych i dla gmin szczególnych, i sporządzono 5560 specjalnych wykazów zaległości i 1180 wykazów głównych.

Z kapitału przysądzonego uprawnionym do otrzymania indemnizacji przez c. k. powiatowe komisye indemnizacyjne w pierwszej instancji w sumie 18.182.891 złr. 10 kr. przypada za miesiąc grudnia 1855 r. 1.113.329 złr. 40 kr.

Ze strony c. k. ministerjalnej komisji indemnizacyjnej przysądzone uprawnionym do wynagrodzenia stanowczo w drugiej instancji w czasie do końca grudnia 1855 r.

a) w zaliczkach na kapitał z zastrzeżeniem sądowego przyznania 3.828.000 złr.

b) tytułem zaliczek na renty w obligacjach na dług państwa 3.669.930 złr. i

c) na rachunek kapitału indemnizacyjnego i wykupnego 16.331.923 złr. 27⁴/₈ kr., tudzież w zaległościach za czas do 15. maja 1848 r. 11.387 złr. 6¹/₈ kr., a od 16. maja do końca października 1848 r.

348.667 złr. 33⁶/₈ kr., a nakoniec w zaległościach dziesięciny 99.384 złr. 49⁷/₈ kr.

Z przysądzonego kapitału indemnizacyjnego przypada na miesiąc grudnia 1855 r. 1.406.640 złr. 32⁴/₈ kr.

Obowiązujące w tej mierze wyroki, a mianowicie w liczbie 2065 względem należności poddańczych w 2120 gminach i przysiołkach z 82.999 obowiązanymi, jako też 17.828 wyroków co do słusznego wynagrodzenia i spłacenia powinności zniesionych w 1129 gminach i przysiołkach z 17.828 obowiązanymi — przedłożono po części sądom do pertraktacji, po części zaś upraszano polityczną władzę krajową o rozstrzygnięcie, komu właściwie przypadająca indemnizacja ma być wypłacona.

C. k. dyrekcya funduszy indemnizacyjnych zaasygnowała w zaliczkach na kapitał i renty dla 1212 uprawnionych, tudzież w przynależnych zaległościach rent dla 524 uprawnionych, i nakoniec tytułem reszły kwoty kapitałowej dla 88 uprawnionych w czasie do końca grudnia 1855 r. 6.901.111 złr. 6¹/₈ kr., z której to sumy wypłaciły c. k. kasy funduszy indemnizacyjnych przynależnym stronom 6.558.850 złr. w 10.290 obligacjach na dług państwa i 25.415 złr. 18³/₄ kr. w gotówce.

(Książę Edward Liechtenstein komendantem armii w Galicyi.)

Wiedeń, 18. stycznia. *Gazeta Wiedeńska* zawiera między mianowaniami w c. k. armii następujące: Fml. książę *Edmund Schwarzenberg*, komendant 4go korpusu armii, mianowany komendantem 3go korpusu, fml. *Christyan hrabia Leiningen* komendantem 2go, fml. *Edward Liechtenstein* komendantem 4go, a fml. *Wilhelm baron Alemann* komendantem 1go korpusu armii.

Hiszpania.

(Wichrzyciele pokoju pod sądem. — Depesza z 14. stycznia.)

Z **Madrytu** donoszą z 9. stycznia: „Spokojności nie zaburzone już więcej. Wczoraj wieczór zebrały się wprawdzie tłumy przed więzieniem wojskowym, a niektórzy wołali, aby więźniów uwolniono przemocą, lecz wszystko skończyło się tylko na okrzykach. Wyznania sierżanta Manuela Mayor, który był głównym sprawcą zawiechrzeń przedwczorajszych, wykryły kilku jeszcze wichrzycieli, których przytrzymało, a między tymi dwóch oficerów milicyi. Fiskus wojskowy prowadzi dalej śledztwo. W radzie ministerjalnej przemawiał minister spraw wewnętrznych Huelves za tem, aby całą tę sprawę odesłano do sądów cywilnych, a że zdanie jego nie przeważało, przeto postanowił podobno podać się do dymisji.

J. M. Królowa kazała wyrazić podziękę swoja marszałkowi O'Donnell, który wydał rozporządzenia do przytłumienia zawiechrzeń przedwczorajszych. O'Donnell nie przyszedł jeszcze całkiem do zdrowia, z tem wszystkim jednak przywdział mundur i kazał oświadczyć marszałkowi Esparterowi, że gotów stanąć na czele wojska“.

Depesza z **Madrytu** z 14go stycznia donosi: „Marszałek O'Donnell objął znów biuro ministra wojny. — W Katalonii przywrócono spokój zupełnie, a rząd przyzwolił amnestye dla tamtejszych jeńców karlistowskich. — Wszędzie już przywrócono spokojność“ — Według innej depeszy miał O'Donnell otrzymać zlecenie do utworzenia gabinetu nowego.

Anglia.

(Pogłoski o wyprawie lądowej na północ. — Partye za pokojem. — Zamówienie statków pod wojska francuskie.)

Londyn, 14. stycznia. *Daily News* pisze: „Słychać, że sprzymierzone mocarstwa mają zamiar rozpocząć kampanie lądową na północy, w której będzie mieć udział 40.000 Anglików i 50.000 Francuzów. Anglicy będą odwołani z Krymu i oddani pod dowództwo Sir Colliina Campbell. Słychać także, że komendę nad flotą balticką obejmie w tym roku admirał Lushington, mąż w sile wieku, liczący teraz 44 lat życia. — Powiadają, że za zbraniem się parlamentu stanie Gladstone w izbie drugiej na czele partyi pokoju, i że lordowie Blandford i Granby, a z nimi Sir James Graham, Cobden, Bright, Milner, Gibson i Laing powiększą liczbę tego stronnictwa. Co do lorda d'Israeli zapewniają, że nie przyłączy się do tej partyi, i raczej ma zamiar stanąć w odosobnieniu“.

— Korespondent paryski gazety *Times* donosi, że rząd francuski zażądał od Anglii dostatecznej ilości statków na przewiezienie 80.000 żołnierza, 6000 koni i 100 dział. Dokąd ma być wojsko to

przewiezione nie wiadomo, zdaje się jednak z pewnością, że na wybrzeża bałtyckie.

Francya.

(Pocztą paryską. — Wiadomości bieżące. — Ordery cudzoziemskie. — Rozdania medalów. — Bal u ambasadora angielskiego. — Przypadek nadzorca cmentarzów. — Układy dyplomatyczne na Wiedeń. — Rozruchy szkolne. — Algierska ludność wita wojskowych z Krymu.)

Paryż, 15. stycznia. Dekret ogłoszony dziś w Monitorze upoważnia licznych krajowców przyjąć i nosić nadane im ordery zagraniczne, które w połowie prawie są tureckie. — Saski ambasador p. Seebach przybył tu przedwczoraj wieczór z powrotem z Petersburga. — Wszyscy członkowie rady wojennej byli wczoraj na obiedzie u Cesarza; jutro wyprawia dla nich ucztę książę Jerome. — Dziś wieczór będzie z okazji rozdania medalów angielskich armii krymskiej wielki festyn u ambasadora angielskiego, na którym znajdować się będzie Cesarz, a podobno i Cesarzowa. — *Monitor* donosi, że fregata „Reine-Blanche“ odplynęła z Marsylii z ładunkiem amunicji i materiałów wojennych na czarne morze, a fregata „Sirene“ przybyła z Krymu do Tulonu. — Minister spraw zagranicznych wyprawił przedwczoraj, jak donosi *Monitor*, na cześć księcia Cambridge świętą ucztę, na której znajdowali się ambasadorowie Anglii, Turcy i Sardynii; marszałkowie Vaillant i Magnan; generałowie della Marmora, Canrobert, Bosquet, Niel i Airey, czterech admirałów i wiele innych znakomitych mężów. — Przed kilkoma dniami wydarzył się w Paryżu smutny przypadek: Dozorca cmentarza północnego de Vaulabelle, obchodząc wieczorem cmentarz, zastrzelony został od jednego ze strażników, który wśród ciemności uważał go za złodzieja. Zabity był to brat byłego ministra nauk za rządu prowizorycznego. Dla częstych zachwanych kradzieży, jakie w ostatnich czasach popełniano w grobowcach na tym cmentarzu, uzbrojono strażników strzelbami, i upoważniono ich strzelać do każdego, ktokolwiek po zamknięciu bram przydybany na cmentarzu nie odpowie na pierwsze ich wezwanie. Nieszczęśliwy dozorca, który chciał osobiście przekonać się o czujności strażników, i zapewne niedosłyszał wezwania, padł pierwszy ofiarą tego surowego rozkazu.

— Dziennik *Patrie* donosi: Powrót pana Seebacha wywołał nanowo pogłoski, jakie krążyły w czasie jego odjazdu. Na zasadzie szczegółowych doniesień z Niemcy jesteśmy w stanie zapewnić, że poseł ten nie jeździł w żadnej urzędowej misji dyplomatycznej ani do Petersburga, ani gdziekolwiek indziej. Wiedeński nasz korespondent pisze w tej mierze: „Austria przyjęła na siebie stanowczo cały ciężar najwyższych układów, które toczą się obecnie. A że nie lęka się wcale odpowiedzialności za swoje kroki, ani też obawia się surowych zobowiązań, jakie może ściągnąć na nią niepomyślny skutek układów, przeto pragnął też gabinet austriacki przyjąć na siebie bezpośrednio cały kierunek tych układów. Mocarstwa zachodnie pokładając zaufanie w szczerości i gorliwości jego, dozwolili mu działać swobodnie na polu dyplomatycznym, i możemy powiedzieć z pewnością, że nie dzieje się nic w tej mierze inną drogą, tylko przez Wiedeń“.

— Tak zwana dzielnica łacińska (Quartier Latin) była dnia 13. b. m. w nowym rozruchu. Demonstracja studentów nie ustraszła pana Nisard, i wystąpił powtórnie. Cała sala Sorbony luboć mieści w sobie do 2000 osób, była przepelniona. Przy pojawieniu się pana Nisard wszczął się wrzask nie do opisania, po długiej dopiero przerwie udało mu się zabrać głos i przemówić do swych słuchaczy. Użalając się najpierw w przemowie na nieprzyzwoitość wśród poprzednich odczytów, dodał w końcu, że nie poprzestanie pełnić i nadal obowiązki płatnego profesora. Na słowa te, jakby na umówione poprzednio hasło wszczął się znowu zgłębny wrzask. W tem jednak przybyła w czas policya, uwięziła zaraz wrzaskliwych, na których mieli baczność przebrani po cywilnemu ajenci policyjni, i poleciła opuścić salę tak profesorowi, jako też i uczniom. Między uwięzionymi, których licza do 31, znajdują się trzech redaktorów czasopisma literackiego *L'Avenir*. Wieczorem chcieli studenci wyprawić panu Nisard kocią muzykę, lecz ajenci policyjni przeszkadzili w porę. Dziennik *Patrie* z 13. b. m. umieszcza z tego powodu następujący „n a d e s ł a n y“ artykuł:

Wiadomo jest, że wiele osób nienależących wcale do grona uczniów uniwersytetu chciało nieprzyzwoitymi manifestacjami przerwać ostatni odczyt pana Nisard. — Zamiar ten ponowiono i dzisiaj, lecz tak mało było podobnych karygodnych wichrzycieli porządku, że bardzo łatwo było ich rozróżnić i oddać w ręce policyi. Pan Nisard zaś dokończył sme odczyty wśród jawnych oznak sympatii wszystkich swych słuchaczy.

— Piszą z *Konstantyny*. Powrót jednego batalionu algierskich tyralerów z widowni boju przyjmowano i w murach Konstantyny serdecznie i okazale. Dnia 19. grudnia wystąpiły wszystkie korporacje muzulmańskie z muzyką i chorągwiemi naprzeciw swych ziomków, którzy sie tak dzielnie odznaczili w szeregach pogromców Sebastopola. Kosztem najznakomitszych mieszkańców wyprawiono także sutą ucztę, które zastawili 114 potrawami 1200 szklanekami kawy 1200 cygarami i bogatym zasobem tytoniu. Przeznaczone dla oficerów potrawy stały w pośrodku a miejsce ozdobiono chorągwiemi i napisami rozmaitemi. Wieczorem wyprawili oficerowie załogi pod przewodnictwem komendanta inną ucztę na którą zaproszono i władzy cywilne. Wznoszone toasty na zdrowie Cesarza, Cesarzowy, tyralerów konstantyńskich i nakoniec całej armii francuskiej przyjmowano z wielkim zapałem.

Włochy.

(Petycyje za braciškami Ignorantins. — Pomnik poległym w Krymie. — Budżet załatwiony. — Proces o kurację homeopatyczną skonczoney. — Monopol soli i tytoniu rząd papieski odbiera na siebie. — Lustracja więzień w Rzymie. — Sledztwa z uwięzionymi i nowe odkrycia.)

W Turynie krąży podana do municypalności petycyja tej treści, ażeby braciškom Ignorantins tak jak przedtem zostawiono naukę w szkołach elementarnych. Promotorami tej petycyi mają być niektórzy z bankierów i znakomici kupcy.

— Komitet zajmujący się zbieraniem składek na rzecz Piemoneckiego korpusu ekspedycyjnego, ma już bardzo znaczne sumy do dyspozycyi, które jeszcze bardziej powiększają się przez datki Włochów żyjących w Oryencie. Na ostatniem z swoich posiedzeń postanowił komitet za 5000 franków wznieść pomnik poległym w Krymie żołnierzom. Pomnik ten ma być ciosany z Piemoneckiego granitu jednostajnej bryły, na którym będą wyrte imiona poległych. — Miejsce na pomnik obrano na wzgórzu obok tak zwanaj wieży genueńskiej, panującej nad wzgórzami Bałakławy, obok której także generał Montevecchio jest pochowany.

— Izba druga zakończyła dyskusję nad budżetem przedłożonym przez ministra oświecenia.

— Prowineyalny trybunał w Genuy uznał niewinnemi obżalowanych o bezprawną homeopatyczną kurację chorych na cholere.

— Z dniem 1. stycznia 1856 odebrał rząd papieski na siebie monopol soli i tytoniu, który dzierżawił lat 24 znany bankier książę Alessandro Torlonia. Zarząd nad ważną tą gałęzią dochodów państwa poruczono margrabiemu Józefowi Ferajoli, znanemu zaszczytnie z swych rozległych wiadomości finansowych i szczególnej gorliwości w wypełnianiu włożonych na się obowiązków.

— Komisya złożona z szefów władz sprawiedliwości i policyi, tudzież z deputacyi jeneralnego wikaryatu, udaje się trzy razy na rok do carceri nuove, największego więzienia w Rzymie, przeznaczonego na nieosądzonych jeszcze zbrodniarzy. Wysoka ta wizyta odbywa się w tym wspaniałomyślnym zamiarze, ażeby w krótkości wysłuchać zyczenia i skargi każdego pojedynczego aresztanta. Za odwiedzeniem w końcu z. r. zastała tam komisya 381 więźniów, między tymi 341 mężczyzn, a 40 kobiet. Dwanaście między nimi było przez wikaryat przyaresztowanych, drudzy byli pospolici zbrodniarze.

— Dziennik *Univers* donosi podług listów z **Rzymu** z 5go stycznia: „Sledztwo z osobami uwięzionymi w Listopadzie w Strada Laurina odbywa się bez przerwy. Oprócz Lucentego i Manciniego przyaresztowano wtedy także jakiegoś Włocha, który zdawał się być bezpośrednim agentem Mazziniego i zastępcą jego w demagogii rzymskiej. Uwięziono go pod nazwiskiem Morandiu; ale w krótce pokazało się, że właściwie nazywał się Zamboni, i pochodził z jednego z północnych miast państwa kościelnego. Nadto dowiedziano się, że służył przedtem w armii papieskiej, ale za udział w jakiejś demonstracyi Mazziniego wypędzony został z swego korpusu. Odtąd, jak się zdaje, zostawał w osobistych stosunkach z Mazzinim, i usłużnością swoją zjednał sobie zupełne zaufanie byłego triumwira. Ale oprócz tego wszystkiego zrobiła policya jeszcze inne, nierównie ważniejsze odkrycie, mianowicie dowiedziała się o istnieniu fabryki sztyletów dla użytku demagogii.“

Niemce.

(Poseł hiszpański zawierzyniony. — Wniosek za możnością zmiany w konstytucyi pruskiej. — Zapobieżenie nadużyciom prasy.)

Frankfurt, 12. stycznia. Na posiedzeniu rady związkowej dnia 3. b. m. oznajmił prezydent, że Jej Mość Królowa Hiszpanii mianowała i zawierzyniła Don Franciszka de Estrada swym rezydentem ministeryalnym. — Po odczytaniu listów wierzytelnych postanowiła na to rada: uznać niezwłocznie pana Estrada w godności poselskiej Jej Mości Królowej hiszpańskiej, tudzież prosić prezydium, ażeby go o tem postanowieniu uwiadomiło.

Berlin, 14. stycznia. Pan v. Daniels zrobił w izbie pierwszej następujący wniosek:

„Izba pierwsza zechce artykuł 107 ustawy konstytucyjnej z d. 31. stycznia 1850 zmienić w następujący sposób: Konstytucya może być na prawnej drodze zmieniona, jeżeli oświadczą się zatem większością głosów oba sejmy na dwukrotnej siedmiodniową przerwą przedzielonej naradzie. — Wniosek ten poparty od innych deputowanych będzie szczegółowo rozbierany na posiedzeniach osobnej do tego mianowanej komisji z 15 deputowanych.“

Sztutgarda, 12. stycznia. Dziennik urzędowy przynosi rozporządzenie, na mocy którego wchodzi w wykonanie postanowienie rady związkowej z dnia 6. lipca 1854, ażeby zapobiegać nadużyciom prasy.

Dania.

(Wybory do rady państwa nakazane.)

Kopenhaga, 13. stycznia. Jego król. Mość wydał na dniu 8. b. m. następujący list otwarty względem rozpoczęcia bezpośrednich wyborów do rady państwa:

„My Fryderyk Siódmy i t. d.

Oznajmiamy niniejszem: Postanowiliśmy najłaskawiej, ażeby bezpośrednie wybory do rady państwa jak najprędzej rozpoczęte zostały. Wydajemy przeto rozkaz, ażeby bezpośrednio wybory członków do rady państwa we wszystkich 9 okręgach wyborczych monarchii odbyły się w poniedziałek 11. lutego r. b. w miejscach przeznaczonych do tego najłaskawiej rezolucyą Naszą z 8. grudnia r. z.

a jeźliby gdziekolwiek w spomnionym dniu ukończone być niemożliwe, ażeby je w następnym dniu dalej przedsiębrano. dopokąd nie zostaną ukończone.

Rosya.

(Dziennik Le Nord zapowiada następcę Paszkiewiczowi.)

Z **Petersburga** donoszą dziennikowi *Nord* pod dniem 8. stycznia: „O stanie zdrowia marszałka Paszkiewicza nadchodzą coraz bardziej niepokojące doniesienia. Śród teraźniejszych stosunków musiał Cesarz niezwłocznie pomyśleć o jego następcy, który w razie wyzdrowienia księcia tylko prowizorycznie, w razie śmierci stanowczo mianowany będzie. Następcą tym będzie, jak słyhać księcia Gorczakow, po którym naczelne dowództwo w Krymie obejmie generał Lüders. Wiadomość ta pochodzi z wiarogodnego źródła.“

Księżstwa Naddunajskie.

(Trzęsienie ziemi w Galaczu. — Usamowolnienie Cyganów.)

Galacz. 5. stycznia. Dziś o godzinie drugiej zrana przebudziło mieszkańców miasta nagłe i dość silne trzęsienie ziemi. Wstrząśnienie wychodziło od zachodnio-południowej strony, (zapewne więc od czarnego morza) i trwało do sześć sekund. Wśród najsilniejszego wstrząśnienia chwiały się sprzęty, brzęczały szyby, drżały mury. — Termometr stał cztery gradusy niżej zera, a w powietrzu panowała największa cisza. Szczęściem jednak, że żadne nie wydarzyło się nieszczęście i żaden nieucierpiał budynek. Uważano tylko, że w domach piętrowych znamionowały się trzęsienie daleko silniej i groźniej.

Monitor donosi z **Galaczu**: Jak wiadomo polecił panujący książę dekretem z d. 28. listopada radzie administracyjnej ułożyć projekt prawa, ażeby usamowolnić poddańczych Cyganów, zniesić zupełnie niewolnictwo i wymierzyć stosowne wynagrodzenie między dotychczasowych właścicieli praw poddaństwa. Rada administracyjna zleciła jeszcze tego samego dnia ministrowi finansów i dyrektorowi departamentu sprawiedliwości, ażeby sformułowali cały ten projekt, który przedłożony zostanie zaraz po sankcyi księcia radzie dywanu.

Będzie więc tym sposobem uzupełnione prawo z dnia 31. grudnia 1844. które wtedy już usamowolniło wszystkich cyganów poddanych państwu, biskupstwu lub klasztorom. Nie wchodzić w to, czy cała klasa cygaństwa posiada dostateczną do usamowolnienia dojrzałość moralną, musimy zawsze wdzięcznie uznać, jak zbawieniem jest podobne rozporządzenie, które usuwa najzupełniej z państwa postępującego na drodze moralnego rozwoju tak rażąca sprzeczność z obecnymi stosunkami europejskiego społeczeństwa.

Ogólna suma wynagrodzenia właścicielom zniesionych praw będzie bardzo znaczna, nawet i wtedy, gdy suma za wykupno pojedynczego niewolnika będzie jak najniżej oznaczoną. Wielki Logothet Mikołaj Soutzo obliczył z dat archiwów multanckiego ministerium finansów, że w roku 1849 znajdowało się w Multanach 4163 rodzin cygańskich, razem więc przeszło 20.000 dusz. Liczba ta będzie i teraz taka sama, gdyż w ciągu ostatnich lat nie uwolnił żaden właściciel dobrowolnie swych niewolników. Teraz zaś mniemają, że znaczna część właścicieli zrzeknie się zupełnie wynagrodzenia i zniesie niewolnictwo bez wszelkiego wykupna.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Flota kronsztadzka. — Statki wojenne angielskie na Bałtyku.)

Z **wybrzeża bałtyckiego** piszą z dnia 3. stycznia do dziennika *Moniteur de la Flotte* o pracach fortyfikacyjnych Rosyan w **Kronsztadzie**: „Flota teraźniejsza Rosyi składa się po większej części z szatup kanonierskich w liczbie 225; między temi jest 40 paropływów i należy do nowego materiału wojennego. Reszta są szatupy żaglowe i należą do materiału starego; naprawiono je należycie i opatrzone dobrmi działami. Niektóre z nich nie mają żadnych żagli; na ochronę wiosel wprowadzono nowy system. Do tych lekkich statków przywiązują wielką wagę, a do ich budowy przyjęto znaczną liczbę robotników. Trzy okręta śrubowe budowane od kilku już lat na warsztatach kronsztadzkich, a mianowicie okręta „Vyborg“, „Konstantyn“ i „Orel“ są już blizkie ukończenia. Są to okręta trzeciego rzędu o 84 działach. Również kończą budowę dwóch fregat śrubowych o 40 działach według nowego modelu; trzy korwety śrubowe: „Strieła“, „Maria“ i „Sifacz“ są już zupełnie zbudowane, lecz jeszcze nie wzięto się do ich uzbrojenia. Idą dość płytko i mają maszyny o sile 160 koni. W petersburgskiej wielkiej ludwisarni pracują dniem nocą. Również i w arsenalach kronsztadzkich pracują gorliwie pod dozorem nacelnym pułkownika Pichelstein'a, który dowodził artylerją oblężniczą pod Sebastopolem.“

Telegraficzna depesza z Hamburga z 14go stycznia zawarta w dzienniku *Le Nord* donosi:

„Dwa angielskie okręta wojenne stanowiące przednią straż innych, przybyły przed Kopenhagą. Udają się na morze bałtyckie ażeby krażyć na nowo.“

Azya.

(Plan połączenia Audhy do posiadłości angielskich w Indjach.)

Bombaj, 17go grudnia. W Kalkucio obiega pogłoska, że

rząd zaniechał planu wcielenia królestwa Audhy do angielskich posiadłości w Indjach wschodnich, i zamysła administrować je podobnie, jak królestwo Mysore. A że równocześnie podają wszystkie szczegóły planu, więc można wnosić, że wiadomość ta jest więcej niż pogłoską i że projekt rządowi jest już istotnie przedłożony. Według podania będzie cały kraj oddany pod kierunek angielskiego rezydenta, a Królowi pozostanie jeszcze tylko panowanie tytularne. Wydatki dla dworu będą zredukowane na 10 milionów rupiów rocznie, a wojsko zostanie zmniejszone na 12.000 piechoty, 3000 konnicy i 4 kompanie artylerji. Komendę nad wojskiem obejmie albo sam prezydent, albo jako jego zastępca brygadier w Lakanu; każdy pułk otrzyma trzech oficerów europejskich, których rezydent obierze. Ośmnasta prowincjami kraju będzie zawiadywał ośmnastu cywilnych komisarzy europejskich, których rezydent wyznaczy i którzy jemu wyłącznie odpowiedzialni będą. Każdy z nich pobierać będzie 800 rupiów miesięcznie. Niższe posady urzędowe będą krajowcami obsadzone. Ustawy angielskie niebędą zaprowadzone. Ogółowe koszty administracyi podają na 45 laków, przychody na 62 laków, przewyżka będzie obrócona na likwidacyę długów państwa, obliczonych w sumie 75 do 85 laków. Na wynagrodzenie i odprawę dotychczasowych sług królewskich, będzie niezwłocznie zaciągnięta pożyczka 60 laków. Co się zostanie z przychodów po spłaceniu długów, będzie obrócone na budowę gościńców i kanałów. Król Awy ma być bardzo rozgniewany na teraźniejszego jeneralnego gubernatora lorda Dalhousie, jako zdobywcę jego prowincyi, i niechce z nim wchodzić w żadne układy, jednakże miał oświadczyć, że wejdzie w przyjazne porozumienia z jego następcą. Lord Dalhousie powrócił dnia 20. listopada z swej objazdzki do Kalkuty i objął znowu rządy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 17. stycznia. Dzienniki wieczorne zapowiadają bliskość konferencyi i zawarcia pokoju. Renta 3-procentowa poszła na 69.

Paryż, 18. stycznia. *Monitor* powtarza dziś rano bez wszelkich uwag depeszę, która wczoraj przybita była na giełdzie. Kurs wczoraj wieczór poszły jeszcze znacznie w górę.

Z **Neapolu** donoszą pod dniem 14. b. m. o mianowaniu sześciu jenerał-lejtnantów i jedenastu jenerałów, tudzież o nowym zaciągu kilka tysięcy żołnierza.

Depesza z **Madrytu** z dnia 16. stycznia donosi: Rząd oznajmił dziś Korteżom, że pan Escosura mianowany został ministrem spraw wewnętrznych, p. Laejan ministrem budowli publicznych, a p. Uria ministrem sprawiedliwości. Inni ministrowie zostają na swych posadach. Zupełna spokojność panuje w Madrycie i na prowincyi.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 21. stycznia. Dziś były na naszym targu następujące ceny: korzec pszenicy 31r.55k.; żyta 18r.55k.; jęczmienia 17r.20k.; owsa 10r.25k.; — sag drzewa bukowego 36r.52½k., dębowego 32r.30k., sosnowego 27r.30k.; — funt łaju 20k. w. w.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	4	5	8
Dukat cesarski	5	8	5	11
Półimperyal zł. rosyjski	8	45	8	50
Rubel srebrny rosyjski	1	42	1	43
Talar pruski	1	36	1	37½
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	88	15	88	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	70	15	70	45
5% Pożyczka narodowa	79	45	80	35

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	Dnia 21. stycznia.	
	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	88	30
„ sprzedał „ „ 100 po	89	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ zadał „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

	Dnia 17. stycznia.		w przecięciu
	złr.	kr.	
Obligacye długu państwa 5% za sto	77	77 ½ ¾	77½
detto pożyczki narod. 5% „	80 1/16	1/2 3/4	80 1/2
detto z r. 1851 serya B. 5% „	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5% „	93	93 1/2	93 1/4
Obligacye długu państwa 4 1/2% „	66 1/4	1/2 3/4	66 1/2
detto „ „ 4% „	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4% „	—	—	—
detto „ „ „ 3% „	—	—	—
detto „ „ „ 2 1/2% „	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	—
detto „ „ z r. 1839	129	—	129
detto „ „ z r. 1854	97 1/2	98	97 1/4
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 1/2% „	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5% „	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5% „	78	—	78
detto krajów koron. 5% „	69	71 72	71 1/2

	za sto	w przecięciu
Akcy bankowe	906 920 928	928
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	2270 2280	2275
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	250	250
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	603 596 598	596
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	410	410
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 17. stycznia.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	— l.	— 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	111 1/2 111 110	110 1/4 aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	108 1/2	108 1/2 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	81 80 1/2 80	80 1/4 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwna za 300 lire toskan.	—	— 2 m.
London za 1 funt sztrl.	10-41 36 45 40	10-42 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	126 3/4 1 1/2	126 5/9 2 m.
Paryż za 300 franków	128 127 1/2 127	127 1/4 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	252 251	251 1/2 31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T.S.
Cesarskie dukaty	14 1/4	14 1/4 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 90 l. — Augsburg 190 1/4. — Frankfurt 108 1/4. — Hamburg 79 3/4 l. — Liwna —. — London 11.38. — Medyolan 109 p. — Paryż 125 1/2 l. Obligacje długu państwa 5% 78 3/8 — 78 1/2, detto 4 1/2% 67 — 67 1/2, detto 4% 60 1/4 — 60 1/2, detto 3% 46 1/2 — 47, detto 2 1/2% 38 1/2 — 38 1/2, detto 1% 15 1/4 — 15 1/2, detto S. B. 5% — —. Pożyczka narodowa 5% 80 1/2 — 80 5/8. Obligacje lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% — —. Obligacje indemn. nisz. austr. 5% 78 — 79; detto innych krajów koron. 72 — 75. Oblig. Głog. z wypłatą 5% 93 1/2 — 94. Detto Oedenburs. z wypł. 5% 92 — 93. Detto Peszt. 4% 94 — 95. Detto Mediol. 4% 91 — 92. Pożyczki loter. z r. 1834 234 — 235, detto z r. 1839 130 — 131, detto z r. 1854 98 1/2 — 98 3/4. Oblig. bank. 2% 55 1/2 — 56. Akcyi bank. z ujmy za szt. 931 — 932; detto bez ujmy — —. Akc. esk. banku 90 1/2 — 91. Akcy e. k. austr. uprzyw. tow. rząd. kolei żelazn. po 200 zlr. (500 frank.) 335 — 335 1/2. Póln. kolei Ces. Ferd. — —. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 250 — 252. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyi żeglugi par. 594 — 596; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 563 — 564; detto Lloyd'a 415 — 420. Akcy młyn parowego wiedeń. 102 — 104. Akcy Peszt. mostu łańcuch. 56 — 58. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% — —. Pólnocnej kolei 5% 81 — 82. Głognickie 5% 74 — 75. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 77 — 78. Renty Como 12 1/2 — 12 3/4. Esterhazego losy 40 zł. 67 3/4 — 68. Windischgräza losy 23 3/4 — 24. Waldsteina losy 22 1/4 — 22 1/2. Keglevicha losy 10 7/8 — 11. Ks. Salma losy 39 — 39 1/4. St. Genois 39 — 39 1/4. Palfego losy 40 — 40 1/4. Cesarskich ważnych dukatów agio — — —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 78 7/8; 4 1/2% 67 3/4; 4% 61; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr.

—; z r. 1839 130 1/8. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 921. Akcy kolei póln. 2270. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie 250. Dunajskiej żeglugi parowej 597. Lloyd 410. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. 458 3/4 zlr. Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 109 1/2 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 108 1/2 2. m. Hamburg 80 1/4 2. m. Liwno — l. 2. m. Londyn 10 — 39. l. m. Medyolan 109 1/2 l. Marsylia 126 1/2 l. Paryż 126 3/4. Bukareszt 251. Konstantynopol 457. Smyrna —. Agio duk. ces. 13 7/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 71 1/2. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 99 3/4. Pożyczka narodowa 81 1/8. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 336 3/4 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. stycznia.

PP. Mieciewski Adam Albin, z Strzelisk. — Sękowski Józef, z Przemysła. — Honigsberg Piotr, z Muzyłowa. — Wesolowski Józef, adwokat krajowy, z Zborowa. — Doniewicz Edward, z Nakroczyc. — Mekarsfeld-Müller Wiktor, z Artyszcza. — Zaklika Edward, z Przemysła. — Cywiński Zenon, z Telaczy. — Cywiński Jędrzej, z Delejowa. — Strzelecki Eug., z Wyrowa. — Czajkowski Jan, z Pietniczan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. stycznia.

Br. Pfanenberg, do Tarnopola. — PP. Dr. Dylewski Marcin, adw. krajowy, do Stanisławowa. — Sozański Celestyn, do Białowa. — Fingernig, c. k. kapitan, do Krakowa. — Rodakowski, c. k. rotmistrz, do Krakowa. — Melbuchowski Wład., do Oleśnicy. — Parzelski Franciszek, do Rawy. — Antoniewicz Winc., do Skwarzawy. — Kamiński Ambroży, c. k. inspektor, do Stryja. — Krasnowski Józef, c. k. poborca podatkowy, do Zaliziec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 19. i 20. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.00	+ 1.7°	79.8	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	324.54	+ 3.8°	67.6	południowy	"
10. god. wiecz.	324.22	+ 1.1°	83.7	"	jasno
6. god. zrana	323.16	0.0°	86.0	wschodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	322.30	+ 5.0°	67.9	połud.-wsch.	"
10. god. wiecz.	321.82	+ 3.5°	78.4	południowy	"

TEATR.

Dziś: Na korzyść instytutu ubogich opera niem: „Norma.”

Jutro: 23. stycznia (w 4. abon. nr. 1.)

„Pamiętniki Szatana.”

Komedia z francuskiego w 3 aktach.

Wkrótce przedstawiony będzie: Najnowszy komedyo-dramat z francuskiego Alex. Dumasa (syna):

„Demi Monde czyli Świat skażony.”

KRONIKA.

W przyszłą niedzielę d. 27. stycznia dany będzie Bal Towarzystwa Dam Dobroczynności pod przewodnictwem JE. Maryi z hr. Baworowskich hr. Gołuchowskiej, — z przeznaczeniem dochodu na utrzymanie domu Sierót, i na wsparcie Ubogich, którzy nie śmieją jawnej dopraszać się jałmużny, a wstydząc się natręctwa w niedostatku ostatnim raczej pozostają.

Publiczność nasza zawsze pochopna podawać rękę gdzie widzi prawdziwą potrzebę, nie omieszkała i w latach poprzedzających zasilać towarzystwo łaskami swemi; tem mniej odmówi zyczliwości swej, mając pod okiem sprawdzenie użytku tych darów, które na sieroty i obóstwo poświęciła. Każdy jej grosz jest święcie obrocany w tej myśli w jakiej był do skarbony wrzucony, i z groszą łaskę jej zakupiony został domek dla sierot, z łaskę jej utrzymuje opiekunów ręką Dam dobroczynności 41 sierot dziewcząt w zakładzie, a osobno za jedną u Sióstr Miłosierdzia utrzymanie oplaca, i z łaskę jej także Towarzystwo było w stanie dawać w roku upłynionym stałe wsparcie 67 rodzinom, a w czasie grasującej cholery wielu biedniejszym doręcznego wsparcia udzielać.

W dopełnieniu powołania swego, podał Towarzystwo wykaz czynności swoich w roku upłynionym (Ob. Dod. tyg. T. V. N. 51), a to nie tylko ażeby okazać ile publiczna łaska dobra w narodzie sieje, ale oraz ażeby potomnym po nas pozostawić wzory szczodrobliwości i miłosierdzia ze współczesnych nam dobrodziejów ludzkości. Ich zyczliwości pewną mając otuchę, postanowili zatem Towarzystwo wyprawić Bal pomieniony w sali reductowej w niedzielę, a ku większej rozrywce połączyć z nim w odstępach wycieczkę grę fantową złożoną z 300 sztuk pięknych przedmiotów losem do wygrania.

Los kosztuje 10 kr. Bilet wstępu 2 zlr. Paczka familijna z trzech biletów 5 zlr. Biletów i losów dostać można u Dam Wydziałowych Tow. Dob. tudzież w księgarni p. Kallenbacha, w handlu p. Glixellego, w cukierni p. Żółkiewskiego i przy wstępie w kasie.

Rosyjska prowincja Bessarabia tak ważna w obec terażniejszych układów pokoju oddzielona jest od gubernii podolskiej i chersońskiej prądem Dniestru a ograniczona od północnej i północno-zachodniej strony od Galicji i Bukowiny, na zachodzie od Multan, na południu Dunajem, zaś na południowo-zachodnich krańcach wodami czarnego morza. Przestrzeń cała ziemi

wynosi według Köppena 857 według Bułgaryna zaś 891 geograficznych mil kwadratowych. Część północną kraju przerywa łańcuch lesistych gór karpackich, południową zaś stanowią żyłne niziny, urodzajne pola a przedewszystkiem bujne i rozległe pastwiska. W tak zwanym obrębie akiermańskim nie widać na 200 mil ani jednego drzewa lub pagórka; ziemia jest tu gładza i równiejsza niż powierzchnia morza, którą przecięż kiedy nie kiedy wzdymią wiatry, zmarszcza bałwany. Ziemia budziacka, to jest ziemia w południowej Bessarabii, nie poruszona dotąd jeszcze plugiem jest niwą najżyźniejszą może w Europie całej. Długi szereg lat służył plenny ten kraj, za szlak i gościniec wędrującym narodom, a dotąd leży odłogiem. Jest to drugi Texas starego świata co do żyźności niw, wartości ziemi i z podobieństwa w położeniu. Klimat jest w ogóle bardzo zdrowy i łagodny, byłby jednak jeszcze łagodniejszy i przyjemniejszy, gdyby oszczędzano więcej lasów, które od strony Rosyi wstrzymują dziki prąd północno-wschodnich wichrów. Ziemia wydaje obficie pszenicę, jęczmieni, tatkę, kukurudzę, tytoń, cybulę, czosnek, konopie, len, mak, melony; z drzew: morwę, orzech laskowy a przy Akiermanie i u Dniestrowego Limanu szczep winny w takiej obfitości, że na małej tej przestrzeni ziemskiej liczą do 3000 winnic; z minerałów wydaje bogate zasoby soli, saletry, kamiennego węgla i marmuru, a obfituje szczególnie w dzikie plectwo mianowicie ciętrzewie, w ryby (osobliwie w Dniestrze) konie, bawoły, woły, owce, nierogaciznę. Ludność cała wynosiła w roku 1828 tylko 480.000 dusz, teraz zaś sięga do 792.000 mieszkańców, którzy zasiedlają 8 miast, 16 miasteczek i 1030 wsi a tak dziwną stanowią mieszaninę narodowości, że tylko w jednym amerykańskim Texas znachodzimy coś podobnego. Są tam bowiem i Wołochy i Rosyianie i Rusini i Serby, Bułgary, Grecy, Ormianie, Niemcy, Żydzi i Cygani.

— „Monitor“ donosi, że Cesarzowa Eugenia darowała muzeum francuskiemu, przesłane sobie w darze z Egiptu dwoje nadzwyczajnie rzadkich i ciekawych zwierząt. „Monitor“ dodaje, że nie pochodzą one, jak dotąd mylnie twierdzono z rodzaju tak zwanych onagrów czyli dzikich osłów, lecz są potomstwem konia i samicy onagra. Znany naturalista pan Botta zwrócił pierwszy swą uwagę na rzadkie to zwierzę, którego dotąd nie widziano w żadnej menażery ani zoologicznej galeryi. Jest to więc bardzo pożądany dar dla muzeum francuskiego, któremu dotąd zbywało nawet na szkielecie podobnego zwierzęcia.